



**Koleżanki i Koledzy.
Funkcjonariuszki i Funkcjonariusze
Służby Więziennej
Członkowie NSZZ FIPW**

Nim umilkną echa naszej krakowskiej uroczystości, poświęconej 90-leciu powstania polskiego więziennictwa, pragnę jeszcze raz gorąco Wam podziękować za tak liczny, i efektowny, udział w tej imprezie.

Wprawdzie to już po raz piąty wspólnie świętowaliśmy, ale i tym razem wielu z nas miało w oczach łzy wzruszenia, których nikt się nie wstydził. Mogliśmy być z siebie dumni i tak też wyglądaliśmy, zarówno wśród prastarych murów Wawelskiej Katedry, jak i na placu św. Idziego. Takie też były komentarze postronnych obserwatorów. Mogliśmy być dumni z naszej Służby i naszego Związku, o których mówili wszyscy bardzo pochlebnie. Mało mamy okazji do takich chwil triumfu. Nabiera to szczególnego znaczenia właśnie teraz, kiedy więziennictwo poddane było niespotykanej dotychczas niesprawiedliwej i pozamerytorycznej krytyce.

Możemy być dumni także z tego, że – mimo nacisków i licznych sugestii – związek zawodowy nie wycofał się z wcześniejszych planów, a Wasza obecność i godna najwyższej pochwały postawa, świadczy, że mieliśmy rację. To nasz **wspólny sukces** i nie dajcie sobie wmówić, że jest inaczej. Niech żałują ci, którym nie udało się być w Krakowie razem z nami, a ci, którzy im to utrudniali (a niestety nadal są i tacy) niech wreszcie zrozumieją, że poza obowiązkami służbowymi, mają także obowiązki wobec swoich podwładnych i całej formacji. Ale jak mawiał Pawlak (ten od Kargula) „ludzie dzielą się po prostu: na mądrych i głupich”.

W swoim przemówieniu na placu św. Idziego powiedziałem, że **to Wy sami wydeptaliście sobie Święto Służby Więziennej**. Tak to szczerą prawdą! Bez Waszego osobistego wsparcia i determinacji nawet najbardziej mądre decyzje i uchwały nie miałyby szans powodzenia. Jestem głęboko o tym przekonany. Wiem także, że gdyby była potrzeba zmanifestować Wasze poparcie również dla innych celów, na przykład w obronie naszych uprawnień emerytalnych, to zawsze można na Was liczyć. My (tj. Zarząd Główny NSZZ FIPW) o tym wiedzieliśmy zawsze, teraz przekonali się obecni w Krakowie przedstawiciele władzy ustawodawczej i wykonawczej. Nasza jedność i pracownicza solidarność, prezentowana przez blisko 1500 umundurowanych funkcjonariuszy, musiała wywrzeć na nich wrażenie, które pozostaje w pamięci.

Za to wszystko jeszcze raz najserdeczniej Wam dziękuję!

2 powiesiciele
PRZEDSIĘSIĘZMIENIE
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego
Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa
Bronisław Ogonek-Obierzyński
Bronisław Ogonek-Obierzyński